

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 01, kwiecień 2022 16:21

Joanna Gryboś-Chechelska

Odśłony: 2262

Trwający konflikt, szczególnie ataki na obszary cywilne, sprawiły, że dzieci codziennie narażone są na przemoc, obrażenia i śmierć. Wraz ze swoimi rodzinami próbują znaleźć schronienie w krajach ościennych. Na chwilę obecną już ponad pół miliona dzieci przekroczyło granicę Polski, a liczba uchodźców wciąż rośnie - wywiad z Markiem Krupińskim, Dyrektorem Generalnym UNICEF Polska.

Co możemy zrobić aby zadbać o te dzieci, które do nas trafiają, o ich zdrowie? Na ile rząd i samorząd może skorzystać z pomocy realizowanej przez organizacje charytatywne?

Po miesiącu od eskalacji wojny na Ukrainie, 4,3 mln dzieci musiało opuścić swoje domy. To ponad połowa dzieci w tym kraju. 1,8 mln z nich przekroczyło granicę z krajami ościennymi. Dzieci te potrzebują wsparcia medycznego, edukacyjnego czy psychologicznego. W każdej z tych sfer warto podjąć wielostronną współpracę między organizacjami pomocowymi, samorządami, rządem, jak i organizacjami społeczeństwa obywatelskiego.

Organizacje takie jak UNICEF mają wieloletnie doświadczenie w niesieniu pomocy ofiarom konfliktów zbrojnych i katastrof naturalnych. W wielu tych sytuacjach łączymy siły z rządami państw i samorządami, aby wymienić się wiedzą, informacjami, procedurami czy wesprzeć w koordynacji działań. Spotkaliśmy się z otwartością ze strony władz rządowych i samorządowych w Polsce. Mamy nadzieję, że ta współpraca przyniesie realne korzyści zwłaszcza dla dzieci doświadczonych wojną na Ukrainie.

W najbliższych tygodniach UNICEF rozpocznie program wsparcia finansowego najbardziej potrzebujących rodzin oraz uruchomi Miejsca Przyjazne Dzieciom w kluczowych lokalizacjach na terenie całego kraju. Do Polski dotarły trzy ciężarówki przewożące zaopatrzenie, które posłuży do utworzenia punktów wsparcia dziecka i rodziny z Ukrainy (tzw. Blue Dots). Punkty te powstaną we współpracy z rządem, samorządami i organizacjami społeczeństwa obywatelskiego. Zapewnią one podstawową pomoc, pomogą w identyfikacji dzieci bez opieki i rozdzielonych z rodzinami, zapewnią najmłodszym ochronę oraz udzielą rodzinom kluczowych informacji. Blue Dots działają już w Rumunii i Mołdawii.

W jaki sposób wojna może odbić swoje piętno na psychice małego człowieka? Czy możemy te skutki w jakiś sposób niwelować?

Wojna ma ogromny wpływ zarówno na zdrowie fizyczne, jak i psychiczne dzieci. Najmłodsi podczas konfliktów zbrojnych są świadkami niewyobrażalnej przemocy. Ta sytuacja powoduje lęk, niepokój, a także traumę czy zespół stresu pourazowego. Dzieci mogą różnie reagować na traumatyczne przeżycia: od płaczu i trudności ze snem po nagłe ataki złości czy nawet próby samobójcze.

W pierwszej kolejności należy zapewnić dziecku poczucie bezpieczeństwa i zaufania. Żadne dziecko nie powinno pozostawać samo z trudnymi przeżyciami. Jeśli dziecko chce na ten temat porozmawiać, używajmy języka odpowiedniego do jego wieku. Może się zdarzyć, że dziecko wielokrotnie będzie nas pytać o to samo. Bądźmy cierpliwi. Dzieci odbierają też sygnały emocjonalne, zarówno obserwując język ciała, jak i mimikę twarzy, dlatego starajmy się zachować jak największy spokój. Nie dawajmy nierealistycznych obietnic ani fałszywych nadziei. To normalne, że nie znamy odpowiedzi na wszystkie pytania. Jeśli czujemy, że nasza pomoc jest niewystarczająca, warto zasięgnąć porady specjalisty.

Co jeszcze możemy zrobić, aby pomóc dzieciom w tym trudnym czasie? O czym powinniśmy pamiętać?

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 01, kwiecień 2022 16:21

Joanna Gryboś-Chechelska

Odśłony: 2262

Ważne jest, aby w miarę możliwości zapewnić dzieciom rutynę codzienności. Dzięki temu, damy najmłodszym poczucie bezpieczeństwa, planu dnia i przewidywalności wydarzeń. Dzieci powinny mieć czas zarówno na naukę, jak i zabawę z rówieśnikami. Towarzyszymy im w tym trudnym momencie. Dajmy sobie i dzieciom czas. Pamiętajmy też, aby zadbać o swoje samopoczucie. Będziemy w stanie lepiej pomóc dzieciom, jeśli sami będziemy w dobrej formie. Dzieci obserwują reakcje dorosłych, dlatego warto, aby wiedziały, że jesteśmy spokojni. Jeśli czujemy się zaniepokojeni lub zdenerwowani, zwróćmy się do rodziny, przyjaciół czy zaufanych osób dorosłych. Bądźmy razem w tym trudnym czasie.